

Sygn. akt I CSK 144/20

POSTANOWIENIE

Dnia 15 września 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Szanciło

w sprawie z powództwa I. P.
przeciwko (...) Spółdzielni Mieszkaniowej "R." w W.
o stwierdzenie nieważności ewntualnie uchylenie uchwały,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 15 września 2020 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powoda
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 11 października 2019 r., sygn. akt V ACa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. oddala wniosek pozwanej o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną powoda I. P. od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 11 października 2019 r. Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W judykaturze wielokrotnie wypowiedziano się na temat charakteru skargi kasacyjnej (zob. np. postanowienie SN z dnia 13 czerwca 2018 r., II CSK 71/18). Wskazano m.in. że skarga kasacyjna została ukształtowana w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako nadzwyczajny środek zaskarżenia nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa, jednolitości orzecznictwa oraz prawidłowej wykładni, a także w celu usunięcia z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń umożliwiający rozpoznanie sprawy w kolejnej instancji sądowej.

Koniecznej selekcji skarg pod kątem realizacji tego celu służy instytucja tzw. przedsądu, ustanowiona w art. 398⁹ k.p.c., w ramach której Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny skargi kasacyjnej. Ten etap postępowania przed Sądem Najwyższym jest ograniczony - co należy podkreślić - wyłącznie do zbadania przesłanek przewidzianych w art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c., nie zaś merytorycznej oceny skargi kasacyjnej. W razie spełnienia co najmniej jednej z tych przesłanek, przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest usprawiedliwione.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący oparł na przesłankach uregulowanych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. Przesłanki te nie zostały jednak spełnione.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego powołanie się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.) w zasadzie powinno spełniać wymagania stawiane zagadnieniu prawnemu przedstawianemu przez sąd drugiej instancji w razie powstania poważnych wątpliwości (art. 390 § 1 k.p.c.), których nie można rozwiązać za pomocą powszechnie przyjętych reguł wykładni prawa (zob. postanowienie SN z dnia 8 maja 2015 r., III CZP 16/15, Biul. SN 2015, nr 5 i z dnia 24 października 2012 r., I PK 129/12). Wątpliwości muszą pozostawać w związku z rozstrzygnięciem sprawy przedstawionym w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania (zob. postanowienie SN z dnia 22 listopada 2013 r., III CZP 71/13). Istotne zagadnienie prawne należy jednak postawić w sposób tak ogólny i abstrakcyjny, by mogło być rozpatrywane w oderwaniu od konkretnego stanu faktycznego (zob. m.in. postanowienia SN: z dnia 16 maja 2012 r., III CZP 14/12, z dnia 2 grudnia 2014 r., II CSK 376/14, z dnia 9 kwietnia 2015 r., V CSK 547/14). Kolejnym niezbędnym elementem jest wskazanie przepisu prawa, który wzbudził poważne wątpliwości, a także różnych możliwych sposobów jego interpretacji, wynikających z judykatury lub piśmiennictwa, w tym również zajęcia przez samego skarżącego stanowiska. Zagadnienie prawne może zostać uznane za istotne tylko wtedy, kiedy Sąd Najwyższy nie wypowiedział się w danej kwestii bądź wykazania, że zachodzą przyczyny uzasadniające zmianę stanowiska (zob. postanowienie SN z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP 2003, nr 13, poz. 5).

Zdaniem skarżącego w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne sprowadzające się do udzielenia odpowiedzi na pytanie: „czy garaż w spółdzielni może być określony jako lokal użytkowy na podstawie definicji o własności lokali (art. 2 ust. 2 ustawy o własności lokali)”. Tak sformułowane zagadnienie nie spełnia powyższych wymagań. Nie zostało bowiem poparte argumentacją pochodzącą z orzecznictwa lub piśmiennictwa, pozwalającą stwierdzić, że chodzi o poważny, nierozwiązany jeszcze problem prawny.

W wyroku z dnia 8 listopada 2012 r. (I CSK 49/12, OSNC 2013, nr 6, poz. 76) Sąd Najwyższy wskazał, że pod rządem ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali (obecnie: t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 532; dalej: u.w.l.) garaż może być pomieszczeniem przynależnym do lokalu mieszkalnego, może być elementem

nieruchomości wspólnej, ale może też stanowić odrębny lokal użytkowy. W art. 2 ust. 4 u.w.l. ustawodawca przykładowo wymienił piwnicę, strych, komórkę i garaż - jako pomieszczenia przynależne. Trzeba jednak podkreślić, że przynależna do lokalu może być tylko część budynku oddzielona od pozostałej przestrzeni ścianami, gdyż w przeciwnym razie nie można mówić o pomieszczeniu. Garaż, któremu nadano charakter pomieszczenia przynależnego do lokalu mieszkalnego, staje się jego częścią składową, z tym że nadanie takiego charakteru może nastąpić dopiero przy wyodrębnieniu danego lokalu, bo wcześniej lokal nie stanowi rzeczy (art. 45 i 47 § 1 k.c.).

Nie jest pomieszczeniem przynależnym w rozumieniu art. 2 ust. 4 u.w.l. miejsce postojowe w garażu wielostanowiskowym, gdyż nie jest ono oddzielone od innych miejsc postojowych trwałymi ścianami. W takim wypadku za garaż może być uznane jedynie całe pomieszczenie, w którym znajdują się miejsca postojowe, a nie poszczególne miejsca postojowe. W celu zapewnienia właścicielom lokali mieszkalnych prawa do korzystania z miejsc postojowych w praktyce ustanawia się na ich rzecz odrębną własność garażu wielostanowiskowego, jako wydzielonego lokalu użytkowego, po czym właściciele lokali zawierają umowę o sposobie korzystania z poszczególnych miejsc postojowych. Innym sposobem stosowanym w praktyce jest zawarcie umowy o podziale *quoad usum* bez ustanawiania na rzecz właścicieli lokali mieszkalnych odrębnej własności garażu wielostanowiskowego (zob. wyroki SN: z dnia 22 marca 2001 r., V CKN 277/00, z dnia 2 lutego 2005 r., IV CK 474/04, z dnia 29 czerwca 2010 r., III CSK 325/09; postanowienia SN: z dnia 19 maja 2004 r., I CK 696/03, OSP 2005, nr 5, poz. 61 i z dnia 5 października 2007 r., I CSK 229/07).

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania brak jest argumentacji przemawiającej za potrzebą ponownej wypowiedzi Sądu Najwyższego w tym przedmiocie. W szczególności warto wskazać na art. 27 ust. 1 i art. 42 ust. 7 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (obecnie: t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 1465; dalej: u.s.m.), które pozwalają na zastosowanie do prawa spółdzielczego m.in. art. 2 ust. 4 u.w.l.

W okolicznościach niniejszej sprawy, trafnie wskazał Sąd II instancji, że garaże oddane przez pozwaną w najem (a takich dotyczy zaskarżona uchwała) zaliczyć należy do lokali o innym przeznaczeniu niż mieszkalne, a tym samym do lokali użytkowych. Z tych względów również zasadnie zakwestionował ustalenie Sądu I instancji, że garaże nie były objęte porządkiem obrad. Porządek obrad obejmował lokale użytkowe, a garaże należy zaliczyć do takich lokali; jest to bowiem pojęcie szerokie, obejmujące lokale o przeznaczeniu innym niż mieszkalne. Do lokali użytkowych zaliczał garaże wprost m.in. art. 136 § 1 k.c., uchylony przez art. 34 u.w.l.

Potrzeba wykładni przepisów budzących poważne wątpliwości (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) wymaga natomiast wykazania, w drodze stosownego jurydycznego wyводу, na czym owe wątpliwości polegają, a także, że mają one poważny i rzeczywisty charakter, a ich rozstrzygnięcie jest istotne z punktu widzenia wyniku postępowania i publicznoprawnych funkcji skargi kasacyjnej. Jeżeli konkretny przepis był już przedmiotem wykładni w judykaturze, a interpretacja ta jest w ocenie skarżącego nieuzasadniona, nieodzwonne jest również przedstawienie racji, które przemawiają za zmianą dotychczasowej linii orzeczniczej (zob. postanowienia SN: z dnia 20 listopada 2015 r., III CSK 269/15 i z dnia 20 maja 2016 r., V CSK 692/15).

Zdaniem skarżącego w sprawie występuje kwestia wymagająca wykładni art. 8³ ust. 6-13 u.s.m. poprzez odniesienie ich do sposobu zawiadamiania członków spółdzielni o zmianie porządku obrad zebrania i rozważenie, jak ma się do siebie porządek zebrania niezawierający pewnego elementu do projektu uchwały, który zawiera określoną tematykę.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, że art. 8³ ust. 6 u.s.m. należy traktować jako całość normatywną, zawartą łącznie w zdaniu pierwszym i drugim tego przepisu. Stanowi on o minimalnym 21-dniowym terminie odnoszącym się do wszystkich elementów i czynności, jakie wynikają i powinny zostać wykonane według treści zawiadomienia o zwołaniu walnego zgromadzenia członków spółdzielni mieszkaniowej (zob. wyrok SN z dnia 27 maja 2015 r., II CSK 512/14).

Na tle tego przepisu dadzą się skonstruować (zgodnie z powołanym

wyrokiem) trzy możliwości interpretacyjne.

Pierwsza to taka, że porównując art. 8³ ust. 6 zdanie pierwsze ze zdaniem drugim oraz z art. 8³ ust. 10 u.s.m. można twierdzić, że ustawodawca przewidział dla spółdzielni termin minimalny do wyłożenia projektów uchwał, świadomie nie przewidując takiego terminu do wyłożenia sprawozdań, a zatem można je podać do wiadomości spółdzielców w dowolnym terminie poprzedzającym walne zgromadzenie. Nie jest on związany ani z co najmniej 21-dniowym terminem zawiadomienia o walnym zgromadzeniu, ani z co najmniej 14-dniowym terminem wyłożenia projektów uchwał. Jako uzasadnienie znaleźć można dość wątpliwy jednak argument przewidzenia w art. 8¹ u.s.m., również wprowadzonym nowelą w 2007 r., całorocznego dostępu członków spółdzielni, także przez Internet, między innymi do uchwał organów spółdzielni i protokołów z ich obrad, a także do rocznych sprawozdań finansowych.

Druga możliwość interpretacyjna, to uznanie - na podstawie porównania tych samych przepisów ustawy - co najmniej 14-dniowego terminu wymaganego zarówno do wyłożenia projektów uchwał, jak również wszystkich sprawozdań. Uzasadnienie ma zwłaszcza stanowić treść zawiadomienia, o którym mowa w art. 8³ ust. 6 zdanie drugie u.s.m., w którym jest mowa o informacji co do miejsca wyłożenia „wszystkich sprawozdań i projektów uchwał, które będą przedmiotem obrad”.

Trzecia rysująca się możliwość, to skupienie się na wykładni art. 8³ ust. 6 u.s.m. i uznanie tego przepisu za całość normatywną, zawartą w obu zdaniach, z których w pierwszym jest podany minimalny termin odnoszący się do wszystkich elementów i czynności jakie wynikają z zawiadomienia. W zdaniu tym jest mowa o sposobie, formie i minimalnym terminie podania do wiadomości wszystkich członków spółdzielni mieszkaniowej, że w określonym czasie i miejscu oraz ze wskazanym porządkiem obrad odbędzie się walne zgromadzenie członków jako organu spółdzielni. Sposobem tym jest zawiadomienie, znane w doktrynie jako jedno ze zdarzeń prawnych, mające mieć w tym wypadku pisemną formę i jest dokonane wobec adresatów co najmniej na 21 dni przed terminem posiedzenia walnego zgromadzenia lub jego pierwszej części. W zdaniu drugim chodzi o to,

że zawiadomienie to ma trzy obligatoryjne części: pierwszą, w której zawiera się wspomniane w poprzednim zdaniu ust. 6 podanie czasu, miejsca i porządku obrad zgromadzenia, drugą, którą stanowi informacja o tym, gdzie wyłożone są wszystkie sprawozdania i projekty uchwał, będące przedmiotem obrad zgromadzenia, oraz trzecią, w której zawiera się informację dla członków, że mają prawo zapoznać się z wyłożonymi dokumentami, to znaczy sprawozdaniami i projektami uchwał. Odnośnie do projektów uchwał, to przynajmniej ich część, już gotowa może od razu być dostępna, a część dopiero później, ale co najmniej na 14 dni przed terminem walnego zgromadzenia lub jego pierwszej części, o czym stanowi wspomniany art. 8³ ust. 10 u.s.m. W tym terminie zostaną też wyłożone projekty uchwał członków spółdzielni, którzy zgłosili je najpóźniej poprzedniego dnia, to znaczy do 15 dni przed dniem posiedzenia walnego zgromadzenia lub jego pierwszej części (art. 8³ ust. 11 u.s.m.). Dla zachowania terminu wyłożenia sprawozdań nie ma znaczenia w tej propozycji wykładni art. 8³ ust. 6 u.s.m. termin określony do wyłożenia projektów uchwał w art. 8³ ust. 10 tej ustawy.

Zestawiając ze sobą trzy przedstawione możliwości wykładni powołanych przepisów, należy dokonać racjonalnej wykładni, w tym wypadku mniej posługując się wykładnią językową, a znacznie bardziej - funkcjonalną i postulatem racjonalnego ustawodawcy, co też uczynił Sąd II instancji.

Dlatego też, Sąd Najwyższy stwierdził, że w rozpoznawanej sprawie - wbrew stanowisku strony skarżącego - nie zachodzi wskazana przez skarżącego przesłanka potrzeby wykładni tego przepisu.

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu.

Wniosek pozwanej o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego podlegał oddaleniu. Wniosek ten, zgłoszony w odpowiedzi na skargę, został powiązany wyłącznie z żądaniem oddalenia skargi kasacyjnej. Takie rozstrzygnięcie w sprawie nie zapadło, a podzielić należy prezentowany w orzecnictwie pogląd, że nie ma podstaw do przyznania kosztów postępowania kasacyjnego stronie, która w odpowiedzi na skargę kasacyjną

wniosek o przyznanie tych kosztów łączy ze wskazanymi przez siebie, innymi rozstrzygnięciami (zob. postanowienia SN: z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 563/01, niepubl. i z dnia 8 sierpnia 2012 r., II CSK 112/12, niepubl.).

jw